

## OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

### / XXXII Niedziela Zwykła -06.11.2011/

1. Dzisiaj Msza św. o godzinie 16.00 rozpocznie się kolejne spotkanie dzieci przygotowujących się do przyjęcia I Komunii św. i ich rodziców.
2. Także dzisiaj o godzinie 19.00 odbędzie się koncert formacji muzycznej Toque de Silencio z Czech.
3. Różaniec z wypominkami do środy o godz. 17.30, a po nim Msza św. wieczorna w intencji wszystkich wspomnianych tego dnia w wypominkach –zapraszamy do wspólnej modlitwy. Plan wypominek:  
**06.11 – niedziela - ul. Jaworowa, Kopernika, Świerkowa, Morawka, Sienna, Janowa Góra ,Sudecka, Strachocin, Turystyczna**  
**07.11 - poniedziałek - ul. Krótka, Zielona, Żeromskiego, 40-lecia PRL,**  
**08.11 –wtorek - ul. Dolna, Górna, Polna, Goszów, Stronie Wieś, Sportowa, Kościelna, Szkolna, Okrężna**  
**09.11- środa- ul. Świerczewskiego, Nowotki, i wypominki, na których nie podano adresu**
4. W środę, 9 listopada, świętujemy rocznicę poświęcenia Bazyliki Laterańskiej. To święto podpowiada nam, że jesteśmy częścią jednego wielkiego Kościoła powszechnego. Nazwa „rzymskokatolicki” wskazuje na szczególne znaczenie, jakie pełni w nim Rzym. Bazylika Laterańska jest katedrą Rzymu i matką wszystkich kościołów świata.
5. W piątek, 11 listopada, przypada nasze narodowe Święto Niepodległości. Wspominając czas miniony trudnego wykuwania niepodległości Polski, trzeba o tym pamiętać również i dzisiaj, chociaż żyjemy już w wolnej i niepodległej Ojczyźnie. I dzisiaj musimy myśleć o odrodzeniu się naszego Narodu w wielu różnych wymiarach. Chcemy w tym momencie szczególnie pamiętać o tych, którzy przelewali swoją krew i oddawali życie w obronie Ojczyzny. Uroczysta Msza św. o godzinie 9.00.
6. Do 8 listopada duszom w czyśćcu możemy ofiarować dar odpustu zupełnego za pobożne nawiedzenie cmentarza i zmówienie modlitwy w ich intencji, spełniwszy pozostałe zwykłe warunki odpustu, to znaczy: stan łaski uświęcającej, przyjęcie Komunii Świętej, odmówienie modlitwy w intencjach wyznaczonych przez Ojca Świętego.
7. „I ty możesz zostać św. Mikołajem. Podaruj prezent dzieciom, których rodziców nie stać na paczkę. One nie mogą ci nic ofiarować w zamian, prócz uśmiechu”. Od 6 listopada w kościele parafialnym zbieramy do kosza św. Mikołaja: słodycze, maskotki, zabawki, przybory szkolne.
8. Dziękujemy za przygotowanie kościoła do dzisiejszej liturgii.

## Komentarz do dzisiejszej Ewangelii

Upraszczając i trywializując dzisiejszą Ewangelie, można odpowiedzieć, że tak – głupota, lub delikatniej mówiąc nierozsądek, jest grzechem. Kolejny chyba raz słowa Ewangelii budzą w nas pewien sprzeciw: przecież człowiek nie jest nic winien, że się urodził głupi. Albo że został tak wychowany. Jak więc może ponosić karę za coś, na co nie miał pełnego wpływu? Oczywiście myślimy tak, kierując się tylko bezinteresownym współczuciem dla innych, bo przecież nikt z nas nie posądza o brak rozsądku siebie samego. My zawsze stajemy po właściwej stronie, wśród panien roztropnych. Ale żeby tych drugich zaraz tak surowo karać... No więc w duchu stajemy w ich obronie, uznając zarazem siebie za wystarczająco kompetentnych i mądrych, aby się za nimi biednymi wstawić. Ale czy takie postawienie sprawy jest słuszne? Czy na pewno mamy rację? Otóż na pewno nie w tym, że sami siebie uważamy za mądrych. Jest to nie tylko przemądrzałość i pycha, ale i głupota, bo prawdziwa mądrość nie przyznaje się do tego, że jest mądra, nie koncentruje się na sobie, a już tym bardziej nie potrzebuje autorkłamy. Być może jest to tylko kwestia braku skromności, ale to już wystarczy. Po drugie: czy rzeczywiście jesteśmy pewni, że zawsze wszystko zrobiliśmy tak, jak należy? Że nigdy czegoś ważnego nie przeoczyliśmy, nie zapomnieliśmy? A jeśli nawet, to czy mamy gwarancje, że zawsze tak będzie? Zbytnią pewnością siebie w tej dziedzinie potrafi być zgubna w skutkach, a nie przewidzieć tego, to już jest głupota. Po trzecie, myślimy sobie, że ktoś może być po prostu ubogi, może go być nie stać na oliwę do lampy – ostatecznie bez światła weselnego można się jakoś obejść, a bez chleba nie. Poniekąd oszczędność jest wtedy naturalna i Jezus, który sam zaznał niemało ubóstwa, wie, że żyć jakoś trzeba, że trzeba pracować, oszczędzać, aby wiązać koniec z końcem. Ale nie kosztem światła prawdy, wieczności i Boga! Tej oliwy nie może zabraknąć! Przystawienie hierarchii ważności w tej dziedzinie jest głupotą. Nie sprzedaje się duszy za kromkę chleba! I po czwarte, nie o taką głupotę w potocznym rozumieniu tego słowa tu chodzi. W pewnym sensie nawet głupstwo tego świata Bóg uczynił mądrością, a prostaczkom błogosławił. Chodzi o głupotę polegającą na braku roztropności i przemyślności w sprawach Królestwa Bożego, czyli o lekceważenie swego zbawienia, a nie o brak umiejętności przystosowania się czy życiowego sprytu. Nie na darmo Jezus żalił się, że synowie ludzcy roztrośniejsi są w sprawach tego świata niż synowie światłości. Wystarczy porównać, ile uwagi i energii poświęcamy czysto ziemskim troskom, a ile sprawie zbawienia. Dla doczesnej wygody potrafimy załatwić i zorganizować prawie wszystko: potrafimy znaleźć sobie „plecy”, cierpliwie pukać do wszelkich drzwi, cierpieć upokorzenia, poświęcić duże pieniądze na odpowiedni „prezent”, zaplanować ściśle cały ciąg różnych zabiegów z wieloma wariantami – byle tylko osiągnąć zamierzony cel. I wcale nie uważamy tego trudu za zbędny, niesprawiedliwy czy krzywdzący, co najwyżej ponarzekamy trochę na zmęczenie. Ale czegoż się nie robi dla swojej korzyści. Nie liczymy kosztów, tylko cieszymy się z osiągniętego celu. W tej chwili widać już, że nie jesteśmy ani bogaci, ani też zbyt dobrzy czy pobożni, a ostatnio to nawet i nasza mądrość jest wysoce wątpliwa. Więc może to miejsce w niebie nie jest wcale takie pewne?